

Delegacja rządowa powróciła z Nigerii

Wczoraj z Nigerii powróciła delegacja rządowa pod przewodnictwem wicepremiera Kazimierza Olszewskiego.

W czasie kilkudniowego pobytu w Nigerii delegacja przeprowadziła rozmowy na temat aktualnych problemów między narodowych oraz rozwoju dalszej współpracy gospodarczej między Polską i Nigerią. Uzgodniono m. in. przedłużenie ważności istniejącej umowy handlowej oraz postanowiono w najbliższym czasie zawrzeć nowe porozumienie o współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Na jego podstawie opracowywane będą szczegółowe umowy o współpracy m. in. w dziedzinie rybołówstwa, geologii i kooperacji przemysłowej. (PAP)

Powitanie pierwszej grupy żołnierzy „niebieskich beretów“

27 bm. w Gdańsku odbyło się uroczyste powitanie pierwszej grupy żołnierzy „niebieskich beretów” kończących półroczny okres służby w polskiej wojskowej jednostce specjalnej Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Żołnierzy jednostki obrony Wybrzeża powitali — dowódca Pomorskiego Okręgu Wojskowego gen. dywizji Wojciech Barański, dowództwo macierzystej jednostki, gospodarze Ziemi Gdańskiej, rodziny oraz liczne delegacje największych zakładów pracy Wybrzeża. (PAP)

Tu byli Słowianie

Cenne odkrycie w Wolinie

Odkrycia dokonano przed rokiem, ale dopiero niedawno, zakończona została ostateczna jego weryfikacja.

Chodzi o unikalne, miniaturowe drewniane idole pogańskie, które znaleźli pracownicy Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN podczas badań wykopaliskowych w Wolinie. Pracami tymi kierował dr Władysław Filipowiak, dyrektor Muzeum Narodowego w Szczecinie. Jedną z tych figur, znaleziona w warstwie datującej się z 2 połowy IX wieku, zakończona rzeźbą czterech głów ludzkich, jak można sądzić, stanowi wyobrażenie Światowita. Druga natomiast ma kształt falusoidalny.

Znaczenie odkrycia polega na tym, że są to pierwsze dobrze datowane zabytki tego typu ze słowiańszczyzny zachodniej. Świadczy o tym, że w domostwach słowiańskich znajdowały się święte kęsy, gdzie umieszczano miniaturowe wyobrażenia słowiańskich bóstw. Prawdopodobnie odprawiano przed tymi wyobrażeniami modły.

Znalezisko to jest jeszcze jednym ważnym argumentem na to, że Wolin zamieszkiwali Słowianie, a nie — jak to utrzymywało wielu uczonych — Niemieci, Normanowie.

Na temat wspomnianego odkrycia w Wolinie prof. dr Witold Hensel, członek korespondent PAN powiedział: „Traktować je można jako jedno z największych dokonanych odkryć na uczelniach”.

Obrady plenarne Zarządu Głównego SZSP

W Akademii Rolniczej w Warszawie rozpoczęło się wczoraj Plenum ZG Socjalistycznego Związku Studentów Polskich poświęcone omówieniu udziału środowiska studenckiego w realizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego w szkole wyższej. W toku obrad zebrani przedyskutują sprawy przygotowania młodych specjalistów do przyszłej pracy zawodowej i kształtowania postaw ideowych. (PAP)

GTZOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 28 listopada 1974
Nr 278 (9558)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Wizyta w parlamencie • Spotkanie z kierownictwami partii

Drugi dzień pobytu polskich przywódców w Finlandii

Drugi dzień pobytu w Finlandii zapoczątkowała wizyta w parlamencie (Eduskunta). E. Gierka i P. Jaroszewicz powitali u wejścia do gmachu przewodniczący parlamentu, Johannes Sukselainen, przedstawiając gościom wiceprzewodniczących parlamentu i przewodniczących grup parlamentarnych.

W krótkim przemówieniu powitalnym J. Sukselainen za poznał E. Gierka i P. Jaroszewicza z systemem parlamentaryzmu fińskiego. Nawiązał on do polsko-fińskiej współpracy parlamentarnej, w ramach której doszło m. in. w lutym br. do wizyty delegacji Sejmu PRL w Finlandii. Podkreślił znaczenie współpracy między parlamentami Polski i Finlandii dla pogłębienia wzajemnego zrozumienia.

I sekretarz KC PZPR w od powiedzi podziękował za ciepłe słowa pod adresem narodu polskiego, jakie znalazły się w przemówieniu przewodniczącego parlamentu fińskiego i za serdeczne przyjęcie w Finlandii. Przekazał także pozdrowienia od Sejmu PRL dla reprezentantów narodu fińskiego, wyrażając nadzieję, że wzajemne kontakty parlamentarne będą się rozwijały z korzyścią dla obu narodów.

Goście polscy zwiedzili parlament i wpisali się do księgi pamiątkowej Eduskunty.

Po złożeniu wizyty w parlamencie Edward Gierka i Piotr Jaroszewicz udali się do podmiejskiego miasta Vantaa. W miejscowej elektrociepłowni polscy specjaliści montują turbozespoły o mocy 60 MW, wyprodukowane przez elbląski „Zamech” i wrocławski „Dolmel”. Nastąpiło serdeczne powitanie z naszymi fachowcami, którzy poinformowali E. Gierka i P. Jaroszewicza o przebiegu robót montażowych.

Następnie E. Gierka i P. Jaroszewicz powrócili do Helsinek, gdzie udali się do Instytutu Astronomicznego Taichitornimaeki przy ul. Mikołaja Kopernika, gdzie dokonali odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci wielkiego uczonego.

Podczas uroczystości mer Helsinek Teuvo Aura podkreślił, że Kopernik stworzył dzieło, które stanowi dorobek całej ludzkości.

E. Gierka podziękował za rangę i uroczysty charakter, jakie w Finlandii, podobnie jak w większości krajów świata, nadano obchodom rocznicy kopernikowskiej.

Odkrycia Kopernika, cała jego nauka, mają na wskroś humanistyczny charakter. Dla tego czcąc jego rocznicę i jego pamięć zwracamy się równocześnie do człowieka, ku człowiekowi światu, którego największą, fundamentalną wartością humanistyczną jest pokój. Wartości tej, najcenniejszej dla wszystkich narodów, oba nasze kraje pragną służyć i służyć swoją aktywną rolą w polityce — stwierdził E. Gierka.

Z kolei goście polscy przybyli do polskiego ratusza, gdzie T. Aura wręczył E. Gierkowi i P. Jaroszewiczowi pamiątkowe medale miasta Helsinek.

E. Gierka i P. Jaroszewicz

przekazali w darze dla stolicy Finlandii i jej mieszkańców — rzeźbę w brązie M. Kopernika, dąta prof. Ludwika Nitschowej. I sekretarz KC PZPR i premier rządu PRL wpisali się do księgi pamiątkowej ratusza.

W godzinach południowych Edward Gierka i Piotr Jaroszewicz odbyli w siedzibie ambasady PRL w Helsinkach spotkania z przewodniczącymi i członkami kierownictwa trzech największych fińskich partii politycznych: Komunistycznej Partii Finlandii, Partii Centrum oraz Fińskiej Partii Socjaldemokratycznej.

I sekretarz KC PZPR, E. Gierka i premier P. Jaroszewicz spotkali się również z przewodniczącym zarządu Towarzystwa Finlandia — Polska, Heikki Hosia i z członkami prezydium towarzystwa.

Dokończenie na str 2

Wspólny komunikat

Po wizycie L. Breżniewa w Ułan Bator

Opublikowano oficjalny komunikat o spotkaniu radzieckiej delegacji partyjno-rządowej na czele z Leonidem Breżniewem i przywódców MRL z Jumdżagijnem Cedenbałem na czele, które odbyło się w Ułan Bator.

Jak głosi komunikat, Związek Radziecki i Mongolska Republika Ludowa dały wyraz swemu przekonaniu, że koordynacja działań państw socjalistycznych i podejmowane przez nie inicjatywy w sprawach międzynarodowych, w decydującym stopniu przyczyniają się do dalszego umocnienia i rozwoju procesu odprężenia. KPZR i Mongolska Partia Ludowo-Rewolucyjna pozostają wierne postanowieniom Międzynarodowych Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych i będą nadal dokładać wszelkich starań w celu dalszego umacniania jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego na podstawie marksizmu-leninizmu i międzynarodowego proletariackiego.

M. Lesieczko w Łodzi

W Łodzi przebywał wczoraj wicepremier ZSRR Michaił Lesieczko, przewodniczący radzieckiej delegacji na trwające w Warszawie obrady Międzypartowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Radziecki gość, któremu towarzyszył wicepremier Mieczysław Jagielski od wiedzili Zakłady Tekstylno-Konfekcyjne „Teofilów” (PAP)

Milionowe sprzęgło z Ostrzeszowa



Wiceminister przemysłu maszynowego — Janusz Szotek (pierwszy z prawej) i wiceminister przemysłu obrabiarkowego ZSRR A. Prokopowicz podczas zwiedzania fabryki.

Fot. — S. Wiktor

Wczoraj w Ostrzeszowie gościł wiceminister Przemysłu Obrabiarkowego ZSRR Arkadij Prokopowicz. Zwiedził on Fabrykę Urządzeń Mechanicznych PONAR — KOMO, interesując się szczególnie możliwościami rozszerzenia produkcji oraz wynikami prac powołanego w 1965 roku Zakładu Doświadczalnego Sprzęgeli i Hamulców Sterowanych. Przedstawiciele załogi wręczyli radzieckiemu gościowi miliony egzemplarz sprzęgła wyprodukowanego dla przemysłu obrabiarkowego ZSRR.

W 1965 roku 120 ludzi rozpoczęło budowę zakładu, który dziś jest największym na

świecie producentem sprzęgeli i hamulców elektromagnetycznych. Ostrzeszowska Fabryka Urządzeń Mechanicznych PONAR-KOMO rozpoczęła skromnie. W 1969 roku wyprodukowała 1300 sprzęgeli. Trzy lata później roczna produkcja przekroczyła już 240 tysięcy tych urządzeń.

Wraz z rozpoczęciem produkcji sprzęgeli i hamulców elektromagnetycznych nawiązała no kontakty eksportowe z przemysłem obrabiarkowym Związku Radzieckiego. W pierwszej dekadzie listopada wyprodukowano miliony sprzęgła dla zakładów Kraju Rad.

Wiceminister A. Prokopowicz wyraził uznanie ostrzeszowskiemu robotnikom i technikom za rekordowo szybkie opanowanie skomplikowanej produkcji. Stwierdził on, że współpraca pomiędzy przemysłami maszynowymi Polski i ZSRR daje coraz lepsze rezultaty, przyczyniając się do umocnienia produkcji.

Radzieckiemu gościowi towarzyszyli: wiceminister przemysłu maszynowego Janusz Szotek i kierownik Wydziału Ekonomicznego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Henryk Stach. (rog)

Przed referendum w Grecji

W Grecji toczy się ożywiona kampania polityczna w związku ze zbliżającym się referendum w sprawie ustroju konstytucyjnego w kraju, które zostało wyznaczone na 8 grudnia. Wyborcy rozstrzygną, czy Grecja będzie republiką czy monarchią.

Warto przypomnieć, że król Grecji, Konstantyn opuścił kraj w grudniu 1967 r., po nieudanym zamachu zorganizowanym przez jego zwolenników w siłach zbrojnych. W lipcu 1973 roku, w wyniku referendum rozpisanego przez Papadopoulosa, monarchia w Grecji została zniesiona, a Papadopoulos objął stanowisko prezydenta. Ponieważ jednak stwierdzono iż referendum to odbywało się w warunkach niedemokratycznych, obecnie premier Karamanlis postanowił ponownie odwołać się do społeczeństwa o zajęcie stanowiska w kwestii ustroju konstytucyjnego w kraju.

Wszystkie partie opozycyjne, w tym także centroprawicowa Unia Centrum — nowe siły, wypowiedziały się otwarcie przeciwko powrotowi króla, a za proklamowaniem Grecji republiką. Konstantyna popierają tylko skrajnie prawicowe ugrupowania monarchistyczne.

PAP

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INFO
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Polska moda w ZSRR

W środę w Tallinie odbył się pokaz modeli polskiej odzieży przygotowany przez zjednoczenie handlu zagranicznego „Textilimpex”. Mieszkańcy Tallina zaznajomili się z kolekcją Domu Mody „Cora”.

Konferencja K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ K. Waldheim oświadczył na konferencji prasowej w Tel. Awiwie, przed odjazdem do Kairu, że po wizycie w Syrii i Izraelu odnosi wrażenie, że sytuacja na Bliskim Wschodzie jest mniej napięta niż tydzień temu. Nie powinniśmy mieć jednak złudzeń. Sytuacja jest nadal niebezpieczna. Powinniśmy dokładać wysiłków w celu doprowadzenia do politycznego rozwiązania konfliktu izraelsko-arabskiego.

Wywiad J. Arafata

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia

Palestyny, J. Arafat, który przybył do Moskwy na czele delegacji OWP, udzielił wywiadu przedstawicielowi Agencji TASS. J. Arafat stwierdził m. in., że Związek Radziecki jest wiernym i szczerym przyjacielem narodów arabskich. Konsekwentna polityka ZSRR coraz bardziej ogranicza sferę działalności sił imperialistycznych, syjonistycznych i reakcyjnych na Bliskim Wschodzie — powiedział Arafat.

Spotkanie przywódców arabskich

Zgodnie z decyzją podjętą, na konferencji w Rabacie, w połowie grudnia br. odbędzie się spotkanie przywódców Egiptu, Syrii, Jordani i Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Na spotkaniu zostaną omówione problemy koordynacji stanowisk tych stron w dziedzinie politycznej, gospodarczej i wojskowej.

Oświadczenie Białego Domu

Przedstawiciel Białego Domu oświadczył, że prezydent G. Ford wyraża zadowolenie z wyniku rozmów z sekretarzem generalnym KC KPZR, L. Breżniewem. Oświadczenie to zostało złożone po spotkaniu prezydenta Forda z przywódcami Kongresu. Na spotkaniu tym prezydent poinformo-

wał o rezultatach rozmów we Władystoku. Przedstawiciel Białego Domu przytoczył wypowiedź prezydenta Forda, według której Związek Radziecki jest głęboko zaniepokojony wyścigiem zbrojeń.

Meksyk zerwał stosunki z Chile

Rząd meksykański zerwał stosunki dyplomatyczne z chilijską juntą wojskową. Poinformowało o tym w krótkim komunikacie Ministerstwo Spraw Zagranicznych Meksyku.

Żądanie CGT

Powszechna Konfederacja Pracy Francji (CGT), największa centrala związkowa tego kraju ogłosiła energiczny protest przeciwko aresztowaniu w Chile wielu działaczy związkowych. CGT wezwała ludzi pracy Francji, by domagali się niezwłocznego wypuszczenia na wolność tych działaczy i innych demokratów chilijskich.

Wystąpienie A. Davis

Revolucja kubańska dowiodła, że całkowite wyzwolenie kobiet nie jest możliwe bez rewolucji socjalistycznej — oświadczyła w Ha wanie na II Zjeździe Federacji Kobiet Kubańskich, członek KC

Komunistycznej Partii USA, Angela Davis.

Katastrofa w Nepalu

Tragiczna katastrofa wydarzyła się na himalajskiej rzece Makahali. 370 km na północny wschód od Katmandu, stolicy Nepalu runął nagle, z niewiadomych przyczyn, most przerzucony przez tę drogę wodną w momencie kiedy przechodził przez niego wiele osób. W nurtach spienionej rzeki zginęło 140 osób. Wyłowiono jedynie zwłoki kilku z nich.

Etna znów aktywna

Od wtorku mieszkańcy Katanii na Sycylii słyszą gwałtowne eksplozje w kraterze wulkanu Etna. Z krateru zostały wyrzucone z dużą siłą kamienie oraz potoki lawy. Niektóre odłamki spadły w odległości kilkuset metrów od zboczy góry.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INFO
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Budżetowe sesje komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych rozpatrzyła i przyjęła projekt budżetu na 1975 rok. W części dotyczącej MSZ, posłowie uznali, że został on opracowany w sposób oszczędny, a równocześnie zabezpieczający potrzeby, jakie wynikają ze wzmożonej aktywności polskiej służby dyplomatycznej. Komisja została poinformowana o niektórych aktualnych problemach sytuacji międzynarodowej i głównych kierunkach działalności MSZ w roku przyszłym.

Komisja Obrony Narodowej rozpatrzyła i przyjęła projekt

planu i budżetu na 1975 r. W części dotyczącej MON, spotkały się one z pełną aprobatą uczestników dyskusji. Wskazywano, że środki przewidziane w budżecie na obronę narodową pozwolą zaspokoić niezbędne potrzeby wojska. Gwarantując tego stwarza racjonalną, prawidłową i oszczędną gospodarkę środkami, którą potwierdzają wyniki licznych wizytacji jednostek i instytucji wojskowych przeprowadzonych przez zespoły poselskie.

Z uchwały podjętej przez Sejm po przeprowadzeniu pierwszego czytania projektu planu i budżetu na posiedzeniu 21 bm., wynika dla Komisji Prac Ustawodawczych obowiązki analizy legislacyjnej projektu ustawy budżetowej. Komisja po rozpatrzeniu przyjęła ten projekt na rok 1975. Uchwaliła również plan pracy do października 1975 r.

PAP

Drugi dzień pobytu polskich przywódców w Finlandii

Dokończenie ze str. 1

Następnie zaś z zespołem pracowników polskich placówek w Finlandii.

W godzinach wieczornych E. Gierka z małżonką i P. Jaroszewicz z małżonką uczestniczyli w uroczystym obiedzie, wydanym na ich cześć przez Radę Ministrów Republiki Finlandii. W czasie obiadu premier Finlandii, Kalevi Sorsa i premier Piotr Jaroszewicz wygłosili przemówienia, w których podkreślili wagę stosunków polsko-fińskich oraz perspektywy ich dalszego rozwoju, czemu służyć będzie obecna wizyta polskich przywódców.

W środę 27 bm. Stanisław Gierka i Alicja Jaroszewicz zwiedzili słynną w świecie fińską fabrykę porcelany i szkła artystycznego „Arabia”. Zakład ten, założony dokładnie przed 100 laty, zatrudnia wybitnych plastyków, malarzy i dekoratorów, wśród których przeważają kobiety.

Małżonki E. Gierki i P. Jaroszewicza zapoznali się z procesem produkcyjnym i obejrzały urządzenia socjalne „Arabii”. (PAP)

Ciemne chmury nad przemysłem Japonii

Japonia, która w ostatnich latach odczuwała raczej brak rąk do pracy, od kilku miesięcy stoi w obliczu szybko wzrastającego bezrobocia.

Z najnowszych danych opublikowanych przez Ministerstwo Pracy wynika, że od października liczba poszukujących pracy przewyższa liczbę ofert wolnych miejsc. Jeszcze w sierpniu br. na ogólną liczbę 54 mln zatrudnionych było w Japonii tylko 740 000 bezrobotnych. Obecnie stopa bezrobocia sięga 2 procent, czyli, bez pracy jest już 1,1 mln Japończyków.

Liczyby te odnoszą się tylko do tzw. całkowicie bezrobotnych tzn. tych, którzy są pozbawieni możliwości pracy przez dłuższy okres, mimo że pragną pracować i mają po temu wszelkie dane. W rzeczywistości sytuacja wygląda znacznie gorzej. Statystykami na ten temat nie są bowiem objęci pracownicy sezonowi i kontraktowi oraz ci, którzy pracują na własny rachunek lub są zatrudnieni w przedsiębiorstwach, warsztatach lub sklepach należących do krewnych. Stanowią oni blisko 1/3 siły roboczej w Japonii. Jeśli ich uwzględnić, to okazałoby się, że bezrobocie objęło obecnie 4 proc. siły roboczej, czyli ponad 2 mln osób. Jest to skutek re-

cesji, która do tej pory najdotkliwiej ugodziła w przemysł tekstylny, samochodowy, elektrotechniczny i wytwarzający artykuły gospodarstwa domowego.

Szczególny niepokój budzi sytuacja w przemyśle włókienniczym, a przede wszystkim w przemyśle włókien sztucznych. W składach gromadzą się ogromne zapasy. Liczne, głównie średnie i drobne wielkości zakłady drastycznie ograniczyły produkcję, nie tylko likwidując godziny nadliczbowe, ale także skracając czas pracy i zmniejszając zarobki robotników. Uważa się tutaj, że przyczyną tej właśnie galezi gospodarki japońskiej ma być w barwach tym ciemniejszych, że w szybkim tempie rozwija się przemysł włókienniczy w krajach Azji Południowo-Wschodniej, będących do tej pory głównym rynkiem zbytu dla tutejszych tekstyliów. I tak ostatnio w Indonezji, Tajlandii i innych krajach tego regionu znacznie wzrosła produkcja włókien sztucznych, przy czym ze względu na bezporównania mniejsze koszty robocizny spółki tamtejsze mogą oferować towar po znacznie niższych cenach niż firmy japońskie. Toteż w tutejszych kołach gospodarczych zwraca się uwagę na konieczność szukania dla wyrobów japońskich przemysłu włókienniczego nowych rynków zbytu, m. in. w krajach socjalistycznych. (PAP)

Właściwa gospodarka kadrami

Powszechny przegląd poziomu i struktury zatrudnienia

Przez pierwsze 3 tygodnie grudnia br. trwać będzie w gospodarce uspołecznionej powszechny przegląd poziomu i struktury zatrudnienia.

Celem tego doniosłego przedsięwzięcia, obejmującego całą sferę produkcji materialnej i szereg innych ważnych działów gospodarki, jest lepsze spożytkowanie największego naszego bogactwa, jakim są kadry, ich praca i kwalifikacje. Przegląd powinien stać się ważnym elementem realizacji uchwał VI Zjazdu i IX Plenum KC PZPR w sprawie racjonalnego gospodarowania zasobami ludzkimi, przyczynić się do utrwalenia wysokiej dynamiki wydajności pracy w ostatnim roku tej 5-latk i w przyszłym 5-leciu.

Decyzja Prezydium Rządu o przeprowadzeniu przeglądu zo-

stała podjęta w okresie, w którym problematyka zatrudnienia nabrała szczególnej wagi społecznej i ekonomicznej.

Dynamiczny, znacznie szybszy niż to zakładał plan, rozwój społeczno-gospodarczy kraju w tej 5-lacie, znaczny wysiłek inwestycyjny powodujący nieustanne zapotrzebowanie na pracę. Trzeba zapewnić kadry nowo budowanym zakładom przemysłowym, usługom, całym ważnym działom gospodarki, w których występuje niedobór siły roboczej.

W tej sytuacji — uwzględniając zmniejszający się przyrost liczby rąk do pracy — nie można sobie pozwolić na dotychczasową ekstensywną gospodarkę zasobami ludzkimi, na utrzymywanie w wielu zakładach rezerw zatrudnienia i czasu pracy. Wystarczy uświadomić sobie, że w latach 1971—74 przyrost zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej wyniósł tyle ile planowano na całą 5-latkę.

Ujawnienie i najlepsze wykorzystanie rezerw pracy jest właśnie głównym zadaniem z kładowych zespołów specjalistów i działaczy społecznych przeprowadzających przegląd grudniowy, które powinny dać odpowiedź: w jakim stopniu poziom zatrudnienia w przedsiębiorstwie wynika z jego rzeczywistych potrzeb. Czy proporcje między poszczególnymi grupami administracyjnymi i produkcyjnymi, bezpośrednio produkcyjnymi i pomocniczymi są uzasadnione z punktu widzenia operatywności zarządzania, organizacji pracy i jej wydajności?

Powinny one dać również odpowiedź: co jest powodem strat czasu pracy w dniu roboczym, a zarazem nieuzasadnionego jego przedłużania w godzinach nadliczbowych? Czy kwalifikacje zawodowe pracowników są należycie spożytkowane?

W efekcie przegląd powinien wyzwoić rezerwy, których wykorzystanie pozwoli znacznie przyspieszyć wzrost wydajności pracy, stanowiący zasadniczy warunek szybkiego rozwoju kraju i podnoszenia poziomu życia społeczeństwa.

Oczekuje się, że w licznych zakładach ujawnione będą w toku przeglądu nadwyżki zatrudnienia, które można będzie lepiej wykorzystać w samych zakładach: drogą usprawnienia organizacji pracy, doskonalenia struktury zatrudnienia, przesunięcia do rozbudowywanych wydziałów, na dodatkowo uruchamiane zmiany. Zostaną one zaliczone zakładom na poczet planu zatrudnienia na 1975 r. Część tych nadwyżek zasili inne zakłady, nowo wybudowane i rozwijające się. Działania podjęte w

Makabryczne morderstwo w Chicago

Na posterunek policji w Chicago zgłosił się we wtorek wieczorem 13-letni chłopiec Charles Horace, który zeznał, iż jest jedyną osobą, która przetrwała masakrę, w której morderstwo w jakimś domu dokonał na jego rodzinie trzech bandy.

Chłopiec stwierdził, że trzech bandy zgwaltował i następnie zamordował jego trzy siostry — 17-letnią Caroline, 14-letnią Beatrice i 11-letnią Cathy. Następnie przestępcy podpalili dom pozostawiając w płomieniach 7-letniego brata chłopca — Maurice'a. Dziecko zostało przedtem ciężko pobite. Chłopiec powiedział policjantom, że przez trzy tygodnie bał się opowiedzieć o morderstwie obecnej osobie, ponieważ bandyci zagrozili, iż go zamordują.

Policja wszczęła śledztwo i wkrótce aresztowała dwóch podejrzanych, 17-letniego Lloyda Lindseya i 24-letniego Eugene'a Forda. Trwają poszukiwania trzeciego zbrojnego. (PAP)

wyniku przeglądu pozwolą zatem na zahamowanie nadmiernego wzrostu zatrudnienia w 1975 r. i na skierowanie ludzi nieproduktywnie wykorzystanych oraz przyszłorocznych absolwentów tam, gdzie będą rzeczywiste potrzeby.

Przegląd nie jest akcją dołączną, lecz początkiem stałych prac mających na celu rozumne gospodarowanie kadrami. Wnioski z tej kontroli, zwłaszcza dotyczące przyspieszenia postępu techniczno-organizacyjnego, będą systematycznie wprowadzane w życie w roku przyszłym i w następnej 5-lacie.

Cele i zasady przeprowadzenia przeglądu omówiono 27 bm. na naradzie w URM z udziałem przedstawicieli kierownictwa resortów i urzędów wojewódzkich.

Naradę prowadził wicepremier Franciszek Kaim, który jest przewodniczącym centralnej komisji powołanej do kierowania całością prac związanych z przeprowadzeniem przeglądu. (PAP)

„Życie Warszawy” o „Banku Miast” W telewizyjnej prezentacji przeważał Śrem

Omawiając przebieg niedzielnego telewizyjnego „Banku Miast”, wczorajsze „Życie Warszawy” stwierdza, że współzawodniczące miasta — Śrem i Międzyrzecz — dorzuciły do bankowych wkładów sporo pięknych kart, zasługujących na upowszechnienie w całym kraju.

„Śrem — czytamy w „Życiu Warszawy” — zapisał na swoje konto do „Banku” między innymi takie sprawozdanie, jak nowocześnie oczyszczalnia ścieków, społeczna konserwacja urządzeń parkowych, czy znakomity stół rehabilitacyjny dra Romanowskiego. Szczególnie jednak zacieka-

KRONIKA DNIA

„Dni Fińskie” zakończone

Wczoraj zakończyły się w Poznaniu trwające od 25 bm. „Dni Fińskie”. Ich organizatorami byli: Oddział Poznański Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Fińskiej oraz Komisja Zagraniczna RU SZP UAM. Prelegenci — działacze TPP-F zapoznali słuchaczy z problemami aktualnej polityki aktywnej neutralności Finlandii, historią i współczesnym stanem literatury tego kraju, w tym planowanymi przekładami na język polski oraz krajoobrazami Suomi (fińska nazwa tego kraju) w aspekcie geograficznym. Oprócz tego czynna była wystawa książki i plakatu fińskiego. Uczestnikom „Dni” zaprezentowano także filmy dokumentalne o Suomi m. in. o architekturze Alvara Aalto oraz słynnym mieście — ogrodzie — Tapioli.

„Dni Fińskie” były kolejną z imprez popularizujących Finlandię w Poznaniu przez jeden z aktywnej w kraju, miejscowy Oddział TPP-F istniejący od 1967 roku i skupiający przedstawicieli różnych środowisk. (ad)

Nagroda PAN

dla prof. J. Kmity

W Warszawie wręczono 27 bm. tegoroczne nagrody Wydziału I Nauk Społecznych PAN. M. in. za studia zawarte w pracy „Elementy marksistowskiej metodologii humanistyki” (Wydawnictwo Poznańskie 1973) nagrodę im. Władysława Spasowskiego — w zakresie filozofii, pedagogiki i psychologii przyznano prof. Jerzemu Kmicie z UAM. (PAP)

Nowe porozumienia polsko-radzieckie

Wczoraj po południu zakończyło się w Warszawie XVI posiedzenie Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Na zakończenie obrad przewodniczący obu delegacji wicepremierzy Mieczysław Jagielski i Michaił Lesieczko podpisali protokół, który zawiera m. in. postanowienia dotyczące koordynacji planów rozwoju gospodarki polskiej i radzieckiej na lata 1976—80 i w dalszej perspektywie.

Podpisane zostały również międzyresortowe porozumienia: w sprawie specjalizacji i kooperacji produkcji na lata 1976—80 w przemyśle rafineryjnym oraz petrochemicznym i w sprawie utworzenia i wprowadzenia zautomatyzowanych systemów sterowania procesami technologicznymi różnych zakładów przemysłowych. Ważne miejsce w obradach sesji — i znalazło to również wyraz w podpisanym protokole — zajęły sprawy nauki i techniki. (PAP)

Głodówka 135 więźniów

W 9 więzieniach hiszpańskich trwa strajk głodowy 135 więźniów politycznych. Protestują oni w ten sposób przeciwko traktowaniu ich na równi z pospolitymi przestępcami, przeciwko represjom władz więziennych oraz niedopuszczaniu adwokatów w ustawowym terminie do akt sądowych.

Strajki głodowe w więzieniach hiszpańskich nie ustają od września br. i przybierają coraz bardziej masowy charakter.

Wspólny komunikat

Dokończenie ze str. 1

kańskich, stwarzając perspektywę podjęcia nowych ważnych kroków w celu ograniczenia i zahamowania wysiłku zbrojeni i zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny, co odpowiada interesom umocnienia pokoju na całym świecie.

Obie strony poświęciły szczególną uwagę problemowi opracowania praktycznych posunięć mających na celu dalsze zbliżenie i zacieśnienie wzajemnych więzów narodowej gospodarki ZSRR i MRL zgodnie z zasadami kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów należących do RWPG. Leonid Breżniew „poinformował” towarzyszy mongolskich o gotowości Związku Radzieckiego do dalszego udzielania MRL pomocy i do współpracy gospodarczej w obecnej 5-lacie, m. in. w tworzeniu kombinatów budowy domów, w budownictwie mieszkaniowym a także w budowie pałacu nauki, techniki, i kultury w Ulan Bator.

Ustalono, że w roku 1975 delegacja partyjno-rządowa MRL złoży oficjalną wizytę w Związku Radzieckim. (PAP)

POGODA

Przewiduje się zachmurzenie duże, okresami umiarkowane, miejscami opady deszczu. Temp. maks. od 4 do 8 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejslerowski (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zamawiaj w innych niż zwracamy! Druk PZG im. M. Kąspszaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe indeks nr 35029. F-2

Żywcem z „Voelkischer Beobachter”

Hitlerowcy w 1939 roku ukuli dla celów ludobójczych kłamliwą wersję o tzw. krwawej niedzieli w Bydgoszczy (Bromberger Blutsonntag). Jej kłamliwość dawno już została zdemaskowana i udokumentowana przez polskich prawników i naukowców. Jednakże właśnie ów bydgoski, antypolski wątek mitologii Trzeciej Rzeszy, wciąż jest popularizowany w RFN. Przy tym na równi z działającymi tam swobodnie pogrobowcami Hitlera, nie chcą go po dziś dzień naruszyć także tzw. obiektywni historycy zachodni Niemcy. Jakże chętnie zabierający głos jako specjaliści, eksperci dziejów Niemiec w okresie hitlerizmu i stosunków niemiecko-polskich w tym okresie. Tak więc, nie mający prawa twierdzić, iż nie znają prawdy o wojennym dramacie Bydgoszczy. Z racji swej specjalności, zobowiązani do korygowania propagandowych kłamstw hitlerowców także w oparciu o wyniki ustaleń polskich naukowców.

FEDERALNA CENTRALA SZKOLENIA POLITYCZNEGO:

W RFN podstawowym informatorem o stosunkach polsko-niemieckich w przeszłości — rozdawanym na prawo i lewo (swoim i obcym) przez tak zwaną „Federalną Centralę Szkolenia Politycznego” (Bundeszentrale fuer Politische Bildung) — jest dwuzeszytowe kompendium „Deutsche und Polen” (Niemcy a Polacy) wydane w 1970 roku. Jest to popularna masówka opracowana przy współudziale specjalistów z pragnącym uchodzić za antyhitlerowski i naukowy monarchijski „Institut fuer Zeitgeschichte” (Instytut Historii Współczesnej).

Na stronie 1 zeszytu 2, w rozdziale zatytułowanym „Niemiecki atak na Polskę” czytamy:

„Niemiecki atak bez wypowiedzenia wojny doprowadził w Polsce do licznych wykroczeń wobec Volksdeutsche; już od zastraszającej się konfrontacji niemiecko-polskiej stali się oni celem kampanii, która zarzucała im z góry działalność szpiegowską i agenturalną oraz akcje sabotażowe na polecenie rządu niemieckiego — w większej części bezpodstawnie, po nieważ inaczej niż w przypadku Czechosłowacji, rząd Rzeszy nie miał zamiaru wykorzystania Volksdeutsche dla dalekosiężnych celów. Mimo to z chwilą wybuchu wojny fala nienawiści wzrosła do brutalności i ekscytacji (...). Najbardziej krwawo przebiegało przesładowanie i dyfamacje Niemców w Bydgoszczy, gdzie tylko w „krwawą niedzielę” 3 września zamordowano zostało 1000 ludzi. Ogólna liczba zabitych i zaginionych od czasu pogromu szacowana jest na 6000”.

Tyle wydawnictwo o popularyzatorsko-propagandowym charakterze.

NAUKOWIEC:

Ale i wydane w 1973 roku, przez tenże monarchijski „Institut fuer Zeitgeschichte” trzytomowe dzieło „Deutsche Geschichte seit dem ersten Weltkrieg” (Historia Niemiec od pierwszej wojny światowej) zawiera w części „Druga wojna światowa” opracowanej przez Lothara Gruchmanna (rozdział II „Pokonanie i podział Polski”) następujące „obiektywne wywody”:

„Wraz ze zniesieniem 25 października 1939 roku zwierzchności wojennej na okupowanych terenach (Polski — Z. Sz.), co odebrało z rąk sił lądowych (Wehrmacht — Z. Sz.) władzę wykonawczą w Polsce, otwarta została droga dla przemocy policyjnej i terroru hitlerowskich jednostek SS i policji, które przystąpiły do wypraw i częściowego zniszczenia fizycznej struktury „mniejszościowej na sowo” polskiej narodowości. By stworzyć w Polsce przestrzeń dla niemieckiej „rasy panów”. Tych czynów bezprawia dokonanych w imię nacjonalistycznej pseudonauki rasistowskiej nie można było usprawiedliwiać polskimi mordami dokonanymi na Volksdeutsche, które nastąpiły po naści Hitlera na Polskę, kiedy to kolumny masowo internowanych Volksdeutsche popadły pomiędzy uciekające wojska polskie, lub kiedy w Bydgoszczy pogłoski o aktywnym udziale „dywersantów” przeciwko polskim wojskom do prowadzili do krwawej, zryczałtowanej (pauschal) rozprawy z Niemcami. (Hitler dla celów propagandowych polecił ogólną liczbę około 6000 Volksdeutsche zamordowanych lub zaginionych w Polsce udzielićskrośnięć). Spontaniczności, rodzącej się z panikarskich nastrojów, cechujących polskie wyrocznia, brakowało całkowicie niemieckim poczynaniom wytepianym...”

GIĘTKI JĘZYK

Zauważmy: fałszerskie jest już pierwsze z cytowanych zdań, sugerujące jakoby dopiero po 25 października 1939 r. otwarta została droga bezprawia i terroru w Polsce, natomiast administracja wojskowa na okupowanych ziemiach polskich była rzeczniczką praworządności. W rzeczywistości, Wehrmacht był forpocztą zbrodni nie tylko w tym sensie, iż swymi zwycięstwami militarnymi zabezpieczał swobodę działania „trupich głów”. Oddziały Wehrmachtu dokonywały zbrodni zaprogramowanych zgodnie z pseudonauką rasistowską nacjonalistycznego „nie czekając na nadejście SS i policji. I już z czasów administracji wojskowej cała Wielka Polska i Pomorze, niemal każde miasto, miasteczko, objęła fala publicznych egzekucji „zakładników”. W Bydgoszczy

zamordowano 8 i 9 września 1939 r. 1500...”

Oczywiście apologeta hitlerowskich zbrodniarzy w mundurach Wehrmachtu nie może (jako że chce uchodzić za obiektywnego naukowca) przemilczeć ludobójczej działalności SS i policji. Stara się jednak przynajmniej złagodzić swoje stwierdzenie na ten temat, oskarżeniem o zainicjowanie „dwustronnych” zbrodni polskich ofiar. Przy tym — nawet kiedy moralizuje iż „tych niemieckich czynów bezprawia nie można usprawiedliwić polskimi mordami dokonanymi na Volksdeutsche”, jakże różnicuje (proszę zwrócić uwagę) nazewnictwo. Niemcy to tylko „przemoc i terror”, polskie są „mordy”; Volksdeutsche są „zamordowani”, polska narodowość — „częściowo zniszczona fizycznie”. A ponadto SS i policja swoje „poczynania wytepiające” dokonują w imię nacjonalistycznej pseudonauki rasistowskiej, a więc wyłącznie w rezultacie omamienia ich; natomiast polskie wykroczenia są spontaniczne, rodzą się z panikarskich nastrojów, a więc z podległych stanów uczuciowych niż wynikająca z rasistowskiej ideologii służba SS i policji dla Niemiec.

Nic więc dziwnego, że Gruchmann, tak giętki w języku, nie mogąc twierdzić, że nie wie nic o dywersji niemieckiej w Bydgoszczy (w wyniku której zginęło przecież co najmniej tyłu polskich żołnierzy i bydgoszczan co dywersantów hitlerowskich) stara się przedstawić ową dywersję jako „pogłoski o aktywnym udziale „dywersantów” przeciwko polskim wojskom”.

Skończył monarchijski naukowiec z poważnego instytutu historycznego pozwala sobie na tak dalece idącą nieuczciwość, tym bardziej chętnie i bezkarnie mogą działać jawni chwalcy wiekopomnych czynów Trzeciej Rzeszy.

Oto przed miesiącem, w październikowym numerze tygodnika „Das Dritte Reich” — wydawanego w masowym nakładzie dla popularyzowania „wiedzy” o dziejach Niemiec pod kanclerstwem Hitlera — ukazał się artykuł, nawet tytuł którego został żywcem zacierpnięty z „Voelkischer Beobachter” (organu partii hitlerowskiej):

„Straszliwe rzezie ludzi dokonane przez terrorystów uzbrojonych przez polskich wojskowych. Bydgoszcz — miasto grozy”.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Jutro: Bezkarność siewców nienawiści.

Arkady Fiedler jest członkiem Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, jednym z najpopularniejszych i najpoczytniejszych polskich pisarzy — podróżników. Nestor pisarzy poznańskich (dzisiaj, 28 bm. obchodzi swoje 80 urodziny) ma w swym dorobku 25 książek podróżniczych, które ukazały się w 109 wydaniach w kraju (z tego 90 przypada na okres Polski Ludowej) i w ponad 130 wydaniach obcojęzycznych, osiągając łączny nakład prawie 7 milionów egzemplarzy.

Nie tylko jedna droga prowadzi w Puszczykowie do Muzeum — Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera. Od dworca na przykład najbliższą jest ścieżką wzdłuż torów, potem w prawo skrajem pola aż do ulicy Słowackiego — tutaj łatwo już znaleźć biały dom, przed którym stoi okazały indyjski totem...

Znany i ogromnie popularny pisarz-podróżnik w tym właśnie domu dla swoich czytelników częstokroć samego siebie zostawił. I chociaż nie wszyscy zwiedzający mieszczą się tu barwną ekspozycję mają szczęście osobiście spotkać Arkadego Fiedlera, to przecież jego obecność odczuwa się od pierwszej chwili. Sprawia to u urokliwej atmosfery muzeum — pracowni i serdeczność jej gospodarzy — syna pisarza, Marka, i jego żony — Krystyny. Każdy przybysz witany jest w „Fidlerówce” jak przyjaciel. Od grudnia roku ubiegłego, kiedy to dzięki pomocy Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego mógł pisarz zrealizować zamiar stworzenia i udostępnienia wszystkim tej placówki, którą uważa za symbol swojego życia i pisarskiej działalności, do chwili obecnej zwiedziło ją ponad 20 tysięcy osób.

Ogromną większość stanowi młodzież. Bo właśnie z myślą o młodych organizował Fiedler tę pracownię. Z myślą o tych, którzy — jak wyraził to w motte nowego wydania opowieści „Zdobycamy Amazonkę” — „dziś marzą o najbujniejszej puszczy nad największą rzeką pod tropikalnym niebem, jutro zaś przekonują się, ile czaru może mieć Wisła, Warta lub Odra”. — Zawsze gdy spotykam się z młodymi — podkreśla pisarz w wywiadach — mówię im, że trzeba uczyć się, nieustannie uczyć, poznawać obce języki. Wtedy cały świat staje otworem...

W Puszczykowie znajdują oni nie tylko egzotyczne ekspozyty i barwy świata, z którymi Arkady Fiedler zetknął się podczas swoich podróży. Rodzinne fotografie, rękopisy, treści wybranych cytatów i zaszczytne dokumenty, wśród których są np. list od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i dyplom związany z przyznaniem autorowi nagrody literackiej miasta Poznania — stanowią szczególne świadec-



Arkady Fiedler wśród młodzieży w Muzeum-Pracowni Literackiej w Puszczykowie. Fot. — J. Unierzyński

80 rocznica urodzin pisarza

W nadwarciańskiej oazie Arkadego Fiedlera

two niezwyklej drogi życiowej pisarza.

Lecz jest w tym muzeum jeszcze inne żywe świadectwo. Wystawiają je ci, którzy w wyłożonej tutaj księdze pamiątkowej zapisują swoje wrażenia i refleksje. Autorami tych spontanicznych wypowiedzi są ludzie dorośli i młodzież, mieszkańcy Wielkopolski i przybysze z całego naszego kraju, a także obywatele Związku Radzieckiego, NRD, Finlandii, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych... W sobotę była tu również córka Gałczyńskiego — Kira.

Czytelnicy wspominają swoje pierwsze kontakty z książkami Fiedlera, przytaczają tytuły tych opowieści, z którymi szczególnie są związani: „Dywizjon 303”, „Orinoko”, „Jutro na Madagaskar”... Są tu osobiste odczucia i uogólnienia dotyczące twórczości pisarza. Czytam tę księgę:

— „Muzeum — Pracownia to nie tylko świadectwo podróży i literackich osiągnięć autora, ale i jego serdecznego, ciepłego stosunku do ludzi i do przyrody”...

— „Kto chce poznać i zrozumieć literacki rodowód pisarza, niechaj wpięrowo pozna ścieżki nad Wyrynką, nad Wartą i wśród dębów rogalińskich, ścieżki w naszym krajobrazie ojczystym, które Arkadego wyprowadziły w świat szeroki”...

— „...dziękujemy za urokliwe chwile spędzone w oazie wspomnień Pana Fiedlera (...)

za ciekawą podróż po egzotycznych dla nas krajach. (...) Dzięki ciekawym wiadomościom i eksponatom przemieściliśmy się w krainę ryb śpiewających w Ukajali i do Kanady pachnącej żywicią”...

— „...lubimy Pana książki. One utwierdzają nas w przekonaniu, że marzenia się spełniają. (...) Dziękujemy za kształtowanie w naszych umysłach wszystkiego co dobre, piękne i szlachetne”...

Nad wielką mapą ukazującą podróżnicze szlaki Arkadego Fiedlera widnieje jego wyznaczenie: „Świat mnie wabił”. I wabi go nadal! W styczniu przyszłego roku wybiera się wraz z synem Arkadym Radosławem, jego żoną i dr. Marią Abramem z Wągrowca w trzymiesięczną podróż do zachodniej Afryki, potem do Mongolii. Jak w każdej wyprawie towarzyszyć będą pisarzowi serdeczne życzenia.

Na stronicach pamiątkowej księgi w Puszczykowie pojawiły się ostatnio słowa bardzo gorących życzeń. Związane są one z przypadającym dzisiaj dniem 80 urodzin Arkadego Fiedlera — autora 25 książek, które w Polsce i w kilkunastu krajach świata miały ponad 200 wydań. Przyłączamy się do tych wszystkich najserdeczniejszych życzeń i pozdrowień.

Życzymy długich lat zdrowia, wielu jeszcze wielkich podróży i szczęśliwych powrotów, a przede wszystkim tego, aby Arkady Fiedler — tak jak jego książki — wciąż był obecny wśród nas...

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Zapiski węgierskie

Miliony za kwiatki

stwa ludowego w Kalocsy, za cześć stosować w haftach: na sukniach kobiecych, czepkach, fartuchach, bieliznie pościelowej itp. Jak to wygląda dzisiaj, łatwo przekonać się w kalocsańskim domu ludowym przy ul. Tompa. Tutaj mieści się siedziba spółdzielni, której członkinie są twórczyniami owych wspaniałych haftów. Są to prawdziwe cuda ludzkich rąk, tym wartościowsze, że wykonywane przez osoby nigdy nie kształcone w rysunku i dobarianiu barw.

Na swych koronkach i kolorowych haftach Kalocsa zarobiła już setki milionów forintów. O wyroby miejscowej spółdzielni dopominają się znawcy i miłośnicy sztuki ludowej w wielu krajach świata. A że ręczna praca jest bardzo żmudna, każdy jej wytwór sporo kosztuje. Widziałem serwetki o średnicy nie większej niż kilkadziesiąt centymetrów, w cenie powyżej 1200 forintów.

Z płótna na porcelanę

Jeśli można zarabiać na kalocsańskich haftach — pomy-

ślał ktoś — dlaczego nie przednieść ich na porcelanę? Inicjatywę wnet podjęto. W jednej z posesji miasteczka urządzone przed trzema laty Zakład Malowania Porcelany ozdabiają właśnie kalocsańskimi motywami.

W momencie gdy wszedłem do sali produkcyjnej odruchowo zacząłem rozglądać się za wielkimi kadziami z masą porcelanową, piecami do wypalania gotowego produktu. Słowem — szukałem tego, co tak dobrze znam z chodzieskich fabryk porcelany i porcelitu. A „odkryłem” tylko dwa niewielkie rozmiarów piece, stojące w pomieszczeniu stającym korytarz z jednej sali fabrycznej do drugiej.

Później okazało się, że wytwórnia w Kalocsy otrzymuje gotowe, czyste, czyli białe, wyroby; te kompletuje serwisowe, dzbanki, poielniczki, cukielnice itp. z kombinatu ceramicznego w Hódmezővásárhely, położonego 150 km na południowy wschód od Kalocsy. I ta miejscowość słynie z doskona-

łych wyrobów — tak pod względem jakości jak i stosowanych form.

Samą technologię wypalania kalocsańskich motywów na porcelanie zaczerpnięto z fabryki Herend, niedaleko Balatonu (rejon Veszpremu). Tam także na wyroby porcelanowe nakłada się wzory ludowe, lecz pochodzące z innego regionu Węgier. Najpierw na porcelanie wyrysowuje się kontury motywu czarną farbą i wstępnie wypala tak przygotowany produkt. Następnie specjalnymi farbami angielski mi wypełnia się pola wzoru odpowiednimi kolorami. Po kolejnym wypaleniu w temperaturze 800 do 1000 st. C przedmiot nabiera połysku, czarne linie stają się złote, a pozostałe barwy — niezwykle soczyste. Ten właśnie system herendzki stosuje się i w Kalocsy.

Jedynie w przypadku zamówień na dłuższe serie — wzory przenosi się na talerze

czy dzbanki za pomocą tzw. kalkomanii.

Tylko 130 kobiet

W kalocsańskim Zakładzie Malowania Porcelany 80 kobiet trudzi się malowaniem, a 30 — rysowaniem wzorów. W sumie zaś fabryczka zatrudnia tylko 130 osób. W przeciwieństwie do hafciarek ludowych, wytwarzających serwetki i bluzki czy bieliznę pościelową, praca przy malowaniu porcelany wymaga kształcenia się uprzednio w zakresie zdobniczego rysowania technicznego.

Sporo wytwarzanej w Kalocsy porcelany z wzorami ludowymi wędruje za granicę. Głównie do takich krajów: jak Włochy, Hiszpania, RFN, ale także np. do Japonii. Przez minione dwa lata Zakład Malowania Porcelany zarobił 15 mln forintów tylko za to, co sprzedano w kraju. Natomiast eksport przyniósł już zysk 5 mln Ft. Aby upowszechnić kalocsańską porcelanę, organizo-

Dokończenie na str. 4

EUGENIUSZ COFTA

STRONA

GŁOS — 28 XI 1974

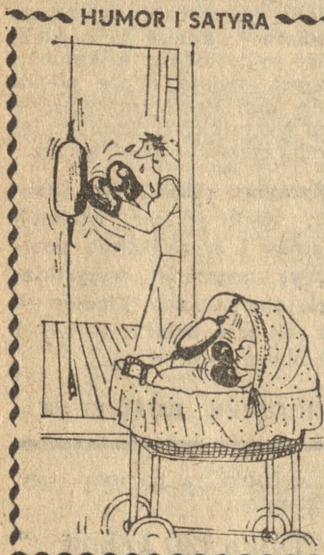
Na wciąż ważny temat

Dekada popularyzacji książki społeczno-politycznej, wraz ze swymi spotkaniami i dyskusyjami, stała się także okazją do zainteresowania się w rzeczywistych za- interesowaniach i najpilniejszych zapotrzebowaniach polskiego „homo politicus”. Właśnie w oparciu o wnioski z tegorocznych spotkań, świadczących o wciąż żywych zainteresowaniach tematyką polityczną, chcącym zwrócić uwagę na wydaną przez Śląski Instytut Naukowy pracę zbiorową pod redakcją Bronisława Kowalskiego „Polityka wschodnia NRF”, wybrane kierunki i problemy (1969-1972). „Na niniejsze wydawnictwo

50 rocznica „Legendy Bałtyku”



Przed 50 laty bowiem 28 listopada 1924 odbyła się w Poznaniu prapremiera opery Feliksa Nowowiejskiego „Legenda Bałtyku”. Wystartowała z naszego miasta, grana była z wielkim powodzeniem w kraju i za granicą. Rocznicą zostanie uczczona w najbliższym czasie przez Gdańsk, który przygotowuje „Legendę” pod batutą Z. Droszcza, w reżyserii Marii Foltyn, z choreografią Janiny J. Sobczak i scenografią J. Krechowicza. Powyżej zamieszczamy karykaturę kompozytora rysowaną przez jego syna Kazimierza Antoniego Nowowiejskiego (pseudonim Casanova) znanego m. in. z recenzji muzycznych w „Głosie Wielkopolskim”.



HUMOR I SATYRA

— pisze we wprowadzeniu Bronisław Kowalski — złożyła się tylko najważniejsza część materiałów a także wnioski, sformułowane przez ze spół Zakładu Spraw Międzynarodowych Śląskiego Instytutu Naukowego”. Jego siedem rozdziałów (autorami są Rudolf Buchala, Hubert Kozłowski, Józef Mądry, Jacek Michalik, Marian Schmidt) oraz wprowadzenie stanowi wszystkie kompendium wiedzy o założeniach i głównych tendencjach zachodnio-niemieckiej „Ostpolitik”. Kompendium tym cenniejsze — godne polecenia zwłaszcza kadry nauczycielskiej, a także wykładowcom szkolenia politycznego — że w swej części wnioskowej nie ogranicza się, mimo sugestii chronologicznej zawartej w tytule, do lat tworzenia podstaw normalizacji stosunków Republiki Federalnej Niemiec z państwami socjalistycznymi.

Szczególnie istotna wydaje się zawarta w pracy analiza klasowego charakteru polityki wschodniej RFN (państwa niemieckie kapitalistyczne) jako instrumentu realizacji dalekoosięgniętych koncepcji poszerzenia wpływu w Europie wschodniej. Ponadto ukazanie fluktuacji zachodnio-niemieckich sposobów postępowania wobec państw socjalistycznych, polegającej na odwracaniu kolejności metod i skutków: czy „zmieniać aby zbliżyć”, czy też „zbliżyć aby zmienić”.

Ale też, jak stwierdza się we wstępie właśnie „świadomość pilnej potrzeby wyprowadzenia operatywnych wniosków z działań NRF na polu polityki wschodniej — zrodziła myśl przygotowania (...), dostarczenia materiału obserwacyjnego na użytek zarówno polskiego, jak i ogólnosocjalistycznego stanowiska wobec Niemiec zachodnich, (...) ustalenia najważniejszych tendencji oraz proponowania pewnych kierunków odpowiedzi”.

Ten zamiar został publikacją „Polityka wschodnia NRF” w pełni zrealizowany.

MACIEJ OLSZEWSKI

Miliony za kwiatki

Dokończenie ze str. 3

wano w różnych krajach wystawy, co już w pierwszym roku dало efekt w postaci 1,5 mln zarobionych forintów.

A ile takie cudo z Kalocsy kosztuje? Pokazywano mi talerz o średnicy 25 cm. Cena 400 Ft. Nie trudno sobie obliczyć — choćby w przybliżeniu — ile może kosztować obiadowy serwis na 6 czy 12 osób.

Na razie manufaktura

Jak wspominałem, zakład w Kalocsy mieści się w niewielkim budynku. Prawie cały proces wytwarzania odbywa się tu ręcznie. I choć wytwarza on — wspólnie z innymi dalekimi dostawcami półfabrykatu — miliony sztuk bądź kompletów pięknej ceramiki, równie jakościowo porcelany, to jednak, w istocie jest to manufaktura.

Teraz jednak, gdy motywy

Dwudziestolecie WZSP w Poznaniu

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu ma 20 lat. Zrzeszone w nim spółdzielnie produkują szereg poszukiwanych artykułów rynkowych i eksportowych, świadczą także bardzo potrzebne usługi dla ludności.

Wczoraj na akademii w poznańskim Pałacu Kultury zebrał się jubileusz — od lat dwudziestu pracownicy spółdzielczości pracy w Wielkopolsce, Udekorowani zostali oni spółdzielczymi odznaczeniami. Obecni na akademii przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych Poznania oraz Centralnego Związku Spółdzielni Pracy podkreślili przodującą — w skali ogólnopolskiej — pozycję wielkopolskiej spółdzielczości, zarówno pod względem ilości i jakości produkcji, jak i troski o warunki pracy prawie 40 000 ludzi zatrudnionych w spółdzielniach na terenie województwa poznańskiego. Wiele towarów pochodzących z tych spółdzielni posiada znaki jakości — są bardzo poszukiwane w sklepach całej Polski.

Podkreślono wczoraj konieczność prężnego rozwijania usług dla ludności — dziedzinę niewdzięczną być może, ale podstawową w programie działalności spółdzielni pracy.

Wszystkie spółdzielnie zjednoczone w CZSP są poważnym partnerem w życiu gospodarczym kraju. Wartość ich tegorocznej produkcji wyniosła 7,5 mld zł. (tt)

Walny zjazd delegatów PTWK

W Warszawie rozpoczęły się obrady V Walnego Zjazdu Delegatów Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. Obok edytorów z całego kraju biora w nich udział i pisarze i krytycy literaccy, przedstawiciele poligrafii i księgarstwa, działacze kultury.

Dyskusja koncentruje się wokół spraw związanych z rozwojem ruchu wydawniczego i jego zadań w kształtowaniu kultury socjalistycznej. (PAP)

Miliony za kwiatki

z Kalocsy zaczynają zdobywać rynki zagraniczne, gdy bliski jest okres, w którym więcej wyrobów pojedzie stąd w świat, a mniej zostanie w kraju, mówi się o budowie fabryki. Jeśli ona powstanie — skończy się dosyłanie białej porcelany. Na miejscu, według ludowych pierwowzorów, produkować będą stylizowane talerze czy dzbanki ozdabiane następnie owymi barwnymi kwiatami i innymi motywami roślinnymi. Ale nawet przy procesie całkowitego zmechanizowania potrzebne tu będą ludowe malarki, które zgrabnymi rękami, z całym pietyzmem dla ludowej twórczości, nanosić będą na biel porcelany wspaniałe wzory, znane z kalocsańskich chat. Bo sztukę ludową wielbi się na Węgrzech nade wszystko. A tym bardziej jeśli przynosi ona miliony.

EUGENIUSZ COFTA

Sport-sport-sport

I liga piłki nożnej

Wczoraj rozegrano trzy zaległe mecze I ligi piłki nożnej. Oto wyniki:

Ruch — GKS Tychy 4:0 (2:0)

Polonia — Legia 1:1 (1:1)

ROW — Gwardia 0:1 (0:0)

TABELA

1. Ruch	14	25	36-7
2. Stal	14	20	19-10
3. Wista	14	16	18-14
4. Śląsk	14	16	17-15
5. Lech	14	16	17-15
6. Zagłębie	14	14	17-18
7. Górnik	14	13	23-19
8. Szombierki	14	13	21-18
9. Legia	14	13	17-17
10. ROW Rybnik	14	13	11-13
11. Tychy	14	12	14-18
12. Gwardia	14	12	9-14
13. Arka	14	12	13-23
14. Pogoń	14	11	6-13
15. Polonia	14	10	8-20
16. LKS	14	8	9-21

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW NA MECZE LECH — SZOMBIERKI

Od dzisiaj w sekretariacie KKS Lech, ul. Marchlewskiego 142 można nabywać bilety na niedzielny (1. XII. br.) mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi: Lech — Szombierki. Dzisiaj i jutro w godz. 8-17, a w sobotę w godz. 8-15.

Kolarstwo

Najlepsi juniorzy szosowcy

Zamieszczając ostatnio wyniki okręgowego challenge kolarskiego podkreślaliśmy, iż były one wyznacznikiem dobrej i właściwej pracy z młodzieżą w Lechu i Stomilu. Na potwierdzenie naszej tezy nie musielimy zbyt długo czekać. Na 29 zawodników powołanych przez PZKol. do kolarskiej kadry juniorów, aż 5 to podopieczni trenerów Kazimierza Marchewki i Ryszarda Pawlaka.

Na podstawie oceny całego minionego sezonu oraz wszechstronnych badań selekcyjnych miejsce w kadrze zapewnili sobie: P. Dobraszk i Z. Pięta ze Stomila oraz M. Kluj, G. Kotlarczyk i Z. Szymański — wszyscy z Lecha. Sporo zawodników do kadry wprowadzili zespoły: Zjednoczonych Olsztyn, Agrometu Toruń oraz Racovii, WTC i Bugu Wyszków. Niepokoilo natomiast brak młodych kolarzy z tak prężnych niedawno ośrodków jak Szczecin, Lublin, Gdańsk, Rzeszów i Białystok.

Ponadto do grupy kolarzy objętych centralnym szkoleniem włączono następujących zawodników z terenu Wielkopolski: seniorzy — mistrz świata Janusz Kowalski i Florian Andrzejewski z LKS Wielkopolska, oraz Andrzej Kaczmarek

VI Ogólnopolski Turniej Kreglarski TKKF

Na kregielni KS Energetyk w Poznaniu rozegrano tradycyjny, VI Ogólnopolski Turniej Kreglarski TKKF. Zorganizowany przez Zarząd Wojewódzkiej organizacji. W turnieju wystąpiło 162 zawodników, w tym 39 kobiet.

W konkurencjach kobiecych zwyciężyła H. Kaczmarek z Energetyka przed swoimi koleżankami klubowymi — D. Szaj i B. Witczak. Zespół ten zdobył też pierwsze miejsce drużynowo, wyprzedzając TKKF „Warta” ze Sreenu i Elektron z Poznania.

Wśród mężczyzn najlepszymi okazali się: S. Nowacki z Polonii Leszno, J. Gessner ze Startu Poznań i M. Mikołajczak, również ze Startu. Najlepszy zespół — Start Poznań wyprzedził Polonię Leszno i Turkus Gostyni. (ask)

PIKARSKI PUCHAR UEFA

Juventus Turyn — Ajax Amsterdam 1:0
Borussia Moenchengladbach — Real Saragossa 5:0

Atrakcyjne pojedynki szermierzy

Przed kilkoma dniami szermierze zakończyli największą tegoroczną imprezę w kraju — drużynowe mistrzostwa Polski. O dużym sukcesie florecistów Warty już informowaliśmy. Pozostali przedstawiciele naszego okręgu nie uzyskali już tak wartościowych rezultatów.

Na wyróżnienie zasługuje jedynie postawa florecistów Zagłębia Konin. Ten młody zespół doszedł aż do półfinałów, gdzie w meczu o finał uległ późniejszemu mistrzowi Polski — AZS-owi Warszawa 9:5, zajmując ostatecznie 7 miejsce. W tej broni walczyła jeszcze II drużyna Warty, która zdobyła 14 pozycję, a Warta Srem, która

odpadła w I eliminacji. W szabli okręg reprezentowany był tylko przez Zagłębie Konin, którego zawodnicy uplasowali się na 10 pozycji. Te same lokaty wywalczyli floreciści Warty, a szpadziści tego klubu zajęli 12 miejsce.

Wszystkich czołowych szermierzy Wielkopolski będziemy mieli okazję oglądać na planiszy w biejącym tygodniu. Do Poznania przyjeżdżają bowiem na tradycyjne spotkanie szermierze z Cluj (Rumunia). Goście we wszystkich broniach z wyjątkiem floretu mężczyzn prezentują wysoki poziom, posiadają wielu reprezentantów kraju. O ile przyjadą do Poznania, to w pełnym składzie na naszych planiszach ujrzymy między innymi aktualnego mistrza świata juniorów w szabli — Popa i brazowego medalistę z ubiegłego roku — szpadzistę Szabo. Ich pojedynki z czołową naszą ekipą zapowiadają się jako bardzo interesujące.

Równolegle z tym turniejem odbywać się będą mistrzostwa okręgu młodszych juniorów. Zawody rozegrane zostaną w sali POSTIW przy ul. Chwiałkowskiego, a ich harmonogram jest następujący: piątek godz. 16 floret kobiet i mężczyzn (juniorzy), sobota godz. 9 szpada i szabla (juniorzy) oraz dwa florety (turniej seniorów z udziałem zawodników z Cluj), niedziela godz. 9 szpada i szabla (turniej seniorów z udziałem szermierzy rumuńskich). (wł)

„Totek” płaci

W zakładach Toto-Lotka z 24 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 1. rozw. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł, 2. rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 880.074 zł, 189 roz. z 5 traf. zwyk. — wygr. po ok. 13.900 zł, 10.129 roz. z 4 traf. — wygr. po 312 zł, 198.580 roz. z 3 traf. — wygr. po 16 zł.

Losowanie II: 2. rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 955.054 zł, 249 roz. z 5 traf. zwyk. — wygr. po ok. 7.500 zł, 12.518 roz. z 4 traf. — wygr. po 229 zł, 188.456 roz. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.

Mały Lotek

4, 12, 20, 23, 34

Końc. band. 570951

Zakusy cyrku O'Hary wobec Szewińskiej

Amerkański cyrk lekkoatletyczny O'Hary przejawia coraz większą aktywność. Emisariusze tego cyrku starali się m. in. podczas ostatnich mistrzostw Europy w Rzymie pozyskać gwiazdy światowej lekkoatletyki. Największe zainteresowanie przedstawicielami cyrku O'Hary wzbudzały tym razem zawodniczki. W związku z posuchą, jaka panuje ostatnio w sporcie kobiecym USA, cyrk zawodowy musi szukać gwiazd w Europie. A takich na naszym kontynencie nie brak, że wymienimy tylko dwie rekordzistki świata w biegu na 400 m — Pinkę Ritt Salin i Polkę Irenę Szewińską. Nasza słynna lekkoatletka jak wiadomo jest ponadto dwukrotną złotą medalistką mistrzostw Europy na 100 i 200 m, brazową medalistką ze sztafety 4x100 m i rekordzistką świata na 200 m. Stąd też stała się szczególnie atrakcyjnym obiektem zainteresowania dla przedstawicieli cyrku O'Hary.

Wszelkie dotychczasowe pertraktacje z europejskimi zawodniczkami nie przyniosły przedstawicielom amerykańskiego cyrku sukcesów. Wydawało się już, że sprawa przyczyniła. Tymczasem ostatnio na łamach prasy amerykańskiej sam O'Hara zapowiedział, że w przyszłym sezonie w jego gronie znajdzie się kilka europejskich zawodniczek, a m. in. Rita Salin i Irena Szewińska. O'Hara

zapowiada, że stoczą one ze sobą kilka pojedynków na dystansie 400 m, a wynik jaki uzyskają będzie w granicach 48 sek.

Przekazaliśmy tę informację do Polskiego Związku Lekkoatletyki z prośbą o wyjaśnienie. Oświadczone nam, że jest to najprawdopodobniej zwykły reklamowy trick tego cyrku. Co ciekawsze, nie nie wiedziała na ten temat również sama Irena Szewińska. Potwierdza się więc opinia naszych działaczy, że chodzi tu o zwykłą cyrkową bombę reklamową.

Tzw. cyrk O'Hary powstał bezpośrednio po Igrzyskach Olimpijskich w Monachium. Jego twórca, który grał w koszykówkę w jednym z amerykańskich college'ów, a potem był menadżerem w zawodowej koszykówce, postanowił dorobić się pieniędzy na lekkoatletach. Zdołał pozyskać sporo gwiazd. Wbrew zapowiedziom cyrk nie zbankrutował i ma w pełni zabezpieczoną egzystencję finansową. Pan O'Hara od początku interesował się polskimi lekkoatletami. Udał się nawet z grupą polskich olimpijczyków na ich tournée do Włoch, próbując pozyskać nowe twarze dla swego biznesu. Interesowały go przede wszystkim płotkarki. Próby te spały jednak na panewce. (PAP)

Pomorska Fabryka Gazomierzy „Predom - Metrix”

zawiadamia P. T. Użytkowników nadkuchennych wyciągów okapowych typu 4WO, że WPHU „Arged” dokonuje w swoich punktach usługowych, w terminie do 31 stycznia 1975 roku, bezpłatnych przeglądów i konserwacji wyciągów.

Celem powyższego jest zabezpieczenie wyciągów przed ewentualnym zwarceniem w instalacji elektrycznej i przedwczesnym ich zużyciem. Prosi się wszystkich posiadaczy wyciągów okapowych o osobiste, telefoniczne lub listowne skontaktowanie się z najbliższym punktem usługowym WPHU „Arged”.

2930-K2

Praca Nauka

Gospośia na wiejskie probostwo bez inwentarza potrzebna. Probstwo Konojad, 64-080 Wolkowo pow. Kościan. 46932g

Tańców towarzyskich — wycucha Adela Szczurków na Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 44833g

Matematyka — korepetycje. Adres wskaze „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46444g.

Sprzedaz

Sprzedam szczeniaka jamnik gład. rodowodowy, tel. 423-59 od 15. 47917g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Cz. Szczepańska Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 43368g

Wózki dziecięce — najnowsze modele poleca Wytwórnia Z. Janke Dąbrówskiego 88, tel. 506-23. 45449g

Samochody

Sprzedam samochód „Opel rekord” rok produkcji 65. Kosztuj Chwałki, 63-708 Rozdrażew. 1160p

Sprzedam Zastawę w idealnym stanie. Leszno, Dąbrowskiego 5 m. 2, telefon 10-37, od godz. 15-18. 1146p

Sprzedam Warszawę rok, produkcji 1970, przebieg 64 tys. km. stan bardzo dobry. Tadeusz Opońcowski Łwówek, pow. Nowy Tomyśl, ul. Wittmana 23. 43771gpr

Kupię Flata 125 rocznik 1971/72 Skalmierzycze, Miskiewiczza 5a m. 10. 46764g

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków, wykonuje Warsztat Poznań, ul. Grodzka 24 (siłniki Warszawa w jednym dniu). 42445g

Sprzedam Wartburga de Lux 50 PS tel. 558-08. 46637g

Sprzedam Warszawę 204 z przyczepą. Walerian Bosy Kościan, Powstańców Włpk. 16, tel. 32-23. 1158p

Sprzedam samochód Fiat 125p premia PKO. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47266g.

Okazyjnie sprzedam Warszawę Combi w dobrym stanie za 38.000 zł z przyczepką lub bez tel. 556-56 po godz. 18. 46811g

Nieruchomości

Sprzedam okazjnie gospodarstwo rolne 8 ha łąka i sad, nowe budynki, centralne ogrzewanie i woda. Stanisław Jahns Boguszyniec poczta Chocicza pow. Jarocin. 1163p

Sprzedam działkę budowlaną 1300 m² przedmieście Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1148p.

Bezpieczeństwo na szosach tematem sesji naukowej

16 grudnia br. odbędzie się w Poznaniu sesja naukowa poświęcona problematyce wypadków drogowych, na której zostaną omówione zagadnienia mające istotny wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Organizatorem sesji jest Instytut Prawa Karnego UAM — przy udziale m. in. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej AM, Komendy Wojewódzkiej MO, Prokuratury Wojewódzkiej, Sądu Wojewódzkiego, wydziału spraw wewnętrznych i komunikacji urzędów Miasta Poznania i Wojewódzkiego, Odziału Wojewódzkiego PZU.

O cele i zadania sesji pyta dyrektor Instytutu Prawa Karnego UAM, doc. dr hab. Aleksandra Ratajczak, który jest jednym z inicjatorów, a zarazem przewodniczącym komitetu organizacyjnego sesji.

Grudniowa sesja ma być pierwszym z cyklu naukowych spotkań, poświęconych problemom kryminalistycznym Wielkopolski. Obecnie badania nad tą tak istotną dziedziną, koncentrują się głównie w Warszawie. Chcemy i u nas zintegrować i wykorzystać potencjał naukowy Wielkopolski do rozwiązywania wspólnie z praktyką ważnych dla regionu problemów, a poprzez szybkie uogólnienie wyników badań, kształtować świadomość prawną społeczeństwa.

Jako temat pierwszej sesji wybraliśmy wypadki drogowe. Są one jednym z najistotniejszych, a zarazem niepożądanych, ubocznych zjawisk postępu technicznego, wobec których prawo nie może przejść obojętnie. Miarą narastającego gwałtownie problemu jest fakt, iż w zdecydowanej większości

są one zawinione przez ich uczestników przybierającą postać tzw. wykroczeń lub przestępstw drogowych, które w statystyce — obok przestępstw przeciwko mieniu — wyraźnie górują liczbą i następstwami w stosunku do innych kategorii czynów przestępczych.

Są to bardzo groźne zjawiska ponieważ dochodzi do nich w wyniku oddziaływania wielu różnorodnych czynników. Właściwe zrozumienie i osądzenie omawianych zdarzeń wymaga rozwiązania szeregu problemów należących do różnych, nieraz bardzo oddalonych od siebie dziedzin wiedzy, takich jak: prawo karne, kryminologia, kryminalistyka, medycyna, psychologia, psychiatria, socjologia, pedagogika, urbanistyka, inżynieria, mechanika i wiele innych. We wszystkich tych dziedzinach dużo się robi w sprawach związanych z zagwarantowaniem bezpieczeństwa w komunikacji drogowej na terenie województwa poznańskiego i miasta Poznania. Ale praca ta jest mało skuteczna, gdyż działamy w rozproszeniu. I dlatego nasza sesja ma stanowić również płaszczyznę, na której powinny nawiązać współpracę różne instytucje i jednostki zajmujące się problematyką ruchu drogowego w Poznaniu.

Tak więc komitet organizacyjny zwrócił się do poszczególnych naukowców, jak i praktyków, z propozycją opracowania referatów, doniesień i komunikatów naukowych, które zostaną wygłoszone podczas sesji. Otworzył ją wystąpienie prof. dr. Tadeusza Cypriana, który będzie mówił o przepisach, zasadach i zdrowym rozsądku w ruchu drogowym. Wygłoszone zostaną ponadto takie referaty, jak: „Struktura, dynamika i etiologia wypadków drogowych na terenie woje-

wództwa poznańskiego i Poznania”, „Orzecznictwo sądów województwa poznańskiego w sprawach o przestępstwa drogowe w latach 1970-1974”, „Udział organów administracji państwowej Poznania i województwa poznańskiego w zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa na drogach”, „Wyównanie szkody spowodowanej wypadkami drogowymi, a świadczenia i odszkodowania z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych”, „Orzecznictwo kolegiów d. s. wykroczeń w sprawach o wykroczenia drogowe”, „Ocena sieci drogowej ulicznej m. Poznania w aspekcie bezpieczeństwa ruchu”. Oprócz tego przewidujemy kilkanaście krótszych opracowań, które przygotują pracownicy naukowo-dydaktyczni UAM, AM i Politechniki Poznańskiej, a także przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej MO i Prokuratury Wojewódzkiej.

Zamierzeniem jest organizowanie takich sesji co dwa lata. Następną odbędzie się w 1976 roku, a poświęcona zostanie przestępczości nieletnich w Wielkopolsce.

Notował:
MACIEJ STABROWSKI

Młodzież „Kasprzaka” społeczeństwu Poznania

W 1920 roku z filii gimnazjum Marii Magdaleny powstała gimnazjum im. Jana Kantego — obecnie III Liceum Ogólnokształcące im. M. Kasprzaka. Okres okupacji to czynna, nielegalna działalność zastępcy harcerskiego. Przewodzi mu harcmistrz Florian Marcinak, który jeszcze z Fortu VII wysłał swój ostatni rozkaz do harcerzy. Władze okupacyjne zajęły budynek gimnazjalny urządzając w nim koszarzy wojskowe, ale od waga wojskowej szkoły, Antoniego Baszyńskiego, pozwoliła na zachowanie cennych akt szkolnych, książek i zbiorów naukowych. Po prawie sześciu latach rządów hitlerowskich, w szkole przy ul. Strzeleckiej 10, ponownie zabrzmią dźwięki lekcji...

Obecnie Liceum im. M. Kasprzaka, od 4 lat o profilu matematyczno-fizycznym, zaliczane jest do najlepszych placówek dydaktycznych w Poznaniu.

W 1972 r. powstało Młodzieżowe Towarzystwo Przyjaciół Nauk, którego wydział matematyczno-fizyczny mieści się w budynku szkoły. Powołana część jego członków stanowią uczniowie „trójki”, dla których największą chlubą jest zdobycie własnoręcznie laser, często wykorzystywany na lekcjach fizyki.

Poniedziałkowy koncert „Oto jest nasz dzień codzienny, nasze małe budowanie”, który młodzież szkolna „trójki” zadedykowała społeczeństwu naszego miasta, bardzo podobna się przybliżyła do Sali Wielkiej Pałacu Kultury gościom. Utrzymany w scenarii program telewizyjny humor szkolny, jak i poważna prezentacja dorobku szkoły. Zaprezentowali się między innymi: estrada poetycka z montażem o życiu patrona szkoły, teatr szkolny z fragmentami sztuk Mo-

derodzenia; 7 — TTR — Uprawa roślin 1. 48 — Gleby oraz roślinność łąk i pastwisk; 10 — „Iskra” — film fab. prod. rad.; 13.45 — TTR — Język polski 1. 24 — Publikacja polityczna epoki Oświecenia; 14.30 — TTR — Chemia 1. 24 — Węglowodory nasycone; 15.05 — Matematyka w szkole — Pismenne algorytmy działań — cz. III; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem; 17.40 — Poezja albańska; 17.50 — Dla młodych — Muzyka młodzieży świata (kolor); 18.15 — Wśród ksiąg i exlibrisów; 18.35 — Patrol — reportaże filmowe; 19.05 — TEST — TV Słownik Ekonomiczny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Teatr Kobra — John Villard — „Noc strachu” tłum. M. Niewiarowski, reż. T. Aleksandrowicz; 21.35 — Wiadomości sportowe (kolor); 21.45 — Listy i polityka (kolor); 22.15 — Dziennik (kolor); 22.30 — Spotkanie z Marią Farah — (Kuba).

PROGRAM II: 17.30 — Język rosyjski 1. 8 — (kurs I stopnia); 18 — Kurpie z Puszczy Zielonej — z ludowej szkatuły; 18.30 — Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — Styl życia; 19 — Kalendarz sportowy (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Spotkanie z artystami kubańskimi; 20.45 — Z cyklu: Ocalić od zapomnienia — „Nie tylko fasada” (kolor); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — „Elżbieta królowa Anglii” — film s. prod. ang. odc. II pt. „Konkury” (kolor); 23.05 — Język francuski 1. 32 — cz. I.

Ładniej 'na Garbarach



Nowego blasku nabierają załaski starego Poznania, gdy świątynki pokryją fasady kamienic. Mocne i zaniedbane do niedawna okolice ulicy Garbary znacznie lepiej się teraz prezentują. Na zdjęciu — widok z pl. Kolegiackiego na wylot ul. Wodnej i ul. Grobli; tramwaj jedzie Garbarami. (tt)

Fot. — K. Przychodzki

Codzienna praca radnych

9 grudnia minie rok od wyborów do rad narodowych. Czym w tym okresie charakteryzowała się praca 120 radnych Rady Narodowej Poznania? Rozmaite to były działania, głównie nastawione na zacieśnianie więzi z mieszkańcami oraz na podejmowanie licznych inicjatyw zmierzających do eliminowania istniejących jeszcze niedomagań w różnych dziedzinach gospodarki miejskiej.

W ciągu prawie 12 miesięcy praca radnych (w 7 komisjach) nie ograniczała się do uczestniczenia tylko w comiesięcznych, lub organizowanych częściej — posiedzeniach. W odróżnieniu od poprzednich kadencji, w obecnej — radni

znacznie więcej czasu poświęcają na bezpośrednie kontakty z mieszkańcami, przede wszystkim członkami komitetów osiedlowych, oraz przeprowadzają lustracje i kontrole.

Komisja Zaopatrzenia, Usług i Rolnictwa wspólnie z aktywnym społeczeństwem skontrolowała do tej pory — pod względem zaopatrzenia — przeszło 200 poznańskich sklepów. Wnioski zgłoszone z tych lustracji omawiane były na posiedzeniu Prezydium Rady i skierowane do realizacji przez poszczególne przedsiębiorstwa handlowe. Członkowie tej samej komisji wraz z Komisją Zdrowia i Spraw Socjalnych przed sezonem turystycznym odwiedzili szereg zakładów gastronomicznych. Chodziło głównie o stan sanitarny i przygotowanie tych placówek do zwiększonych latem potrzeb konsumentów. Również w okresie letnim Komisja Wychowania, Oświaty i Kultury razem z Komisją Przerzadzania Prawa i Porządku Publicznego interesowały się organizacją kolonii letnich w Poznaniu i poza miastem (warunki sanitarne obiektów, bezpieczeństwo dzieci itp.). W wielu przypadkach stwierdzono szereg uchybień, które natychmiast — po kontroli — usunięto. Rozwinięto placówki usługowych, ich bardziej prawidłowym rozmieszczeniem w mieście, a tym samym lepszym zaspokajaniem potrzeb mieszkańców — zajmowała się Komisja Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego przy współudziale członków Komisji Zaopatrzenia, Usług i Rolnictwa.

Dokument o stanie zieleni, uwzględniający także powiększenie obszarów zielonych, sadzenie drzew przystosowanych do poznańskiego klimatu itp. — powstał dzięki Komisji Ochrony Środowiska, a przy współpracy wielu specjalistów. Szczegółowe opracowanie jest podstawą dla tych, którzy zajmują się rozwojem terenów zielonych w mieście, a także ochroną środowiska.

Niemale znaczenie w działaniu komisji ma również fakt, że opiniują one uchwały podejmowane na posiedzeniach Prezydium Rady i sesjach.

Dotychczas radni Rady Narodowej zgłosili ponad 70 wniosków, z których większość została już zrealizowana. Od wiosny br. dzięki interwencji jednego z radnych, uruchomiono linię autobusową do szpitala przy ul. Lutyckiej, a na wniosek innego radnego — bezpieczniejsze jest dojście dzieci do szkoły nr 89 przy ul. Sochaczewskiej.

Omówiliśmy tylko niektóre sprawy podejmowane i załatwiane przez radnych. W sumie jest ich znacznie więcej. Radnych cechuje bowiem duże zaangażowanie problemami miasta i jego mieszkańców. Na uwagę zasługują też prace zespołów radnych działających w większych poznańskich zakładach pracy. Obecnie istnieje ich 30 (a)

Szkolne dni książki społeczno-politycznej

Trwająca od 20 listopada VIII Dekada Książki Społeczno-Politycznej znajduje swoje odbicie nie tylko w domach kultury, klubach, bibliotekach i księgarniach, lecz także w szkołach.

W Zespole Szkół Zawodowych nr 3 przy ul. Inżynierskiej w Poznaniu dekada właściwą została do programu działania Kółka Miłośników Książki, które prowadzi polonistka — p. Bogumiła Balwińska. W szkolnej świetlicy przygotowano wystawę książek spod znaku „Człowiek — Świat — Polityka”, we wtorek zaś odbyło się tutaj spotkanie młodzieży z dziennikarzem „Głosu Wielkopolskiego”.

Uczniowie „zawodówki” wykazują wiele żywego zainteresowania literaturą społeczno-polityczną. W programie kółka mają także np. spotkanie z pracownikiem naukowym UAM na temat „Jak powstaje książka naukowa?” oraz wycieczkę do Muzeum — Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera. (kos)

„U południowych Słowian”; 11.25 Jazz; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 CRS — rolnictwo; 11.50 Od Tatr do Bałtyku; 12.15 Uroczyste 30-lecie; 12.30 Jerzy Filip Telemann — Koncert D-dur na trąbkę, smyczki i basso continuo; 12.35 „Marijana” fragment opow.; 12.55 Mini przegląd folklorystyczny — Jugosławia; 13.00 Wiedzę, lepiej, taniej; 13.15 Czas i ludzie; 13.35 F. Poplenc — Koncert g-moll; 13.55 Program dla dzieci cz. I; 14.00 Nowiny i nowinki muzyczne; 14.15 Aud. ekonomiczna; 14.35 Małe utwory wielkich kompozytorów; 14.50 Radiopress; 15.05 Felieton aktualny Feliksa Fornalczyka; 15.05 Stare i nowe; 15.10 Organizacja i zarządza nie; 15.15 R. Strauss — Poemat symfoniczny; 15.15 Język rosyjski; 15.30 Wieczór literacko-muzyczny; 15.35 Horyzonty muzyki; 22.30 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 23.00 Raporty konc. młodych dyrygentów; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka dawna.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: UKF 69,74 MHz transmituje program II.

PROGRAM WŁASNY: 16.15 Chwała muzyki i omówienie programu; 16.20 Aud. literacka; 16.40 Dzień dobry, sąsiedzie; 17.05 Muz. kame-

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zę garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30

Sesje dzielnicowych rad narodowych

Dzisiaj, 28 bm. o godz. 12 w sali „Hydrobudowa 7 i 9” przy ul. Sienkiewicza 22 odbędzie się sesja DRN Jeżyce. Podczas sesji nastąpi m. in. powołanie dzielnicowych komisji — rozjemczej i odwoławczej d.s. pracy.

Tego samego dnia, na ten sam temat obradować będą radni DRN Wilda. Sesja odbędzie się o godz. 14 w Klubie ZNTK przy ul. Roboczej 4.

Natomiast radni DRN Nowe Miasto obradować będą w piątek, 29 bm. Sesja rozpocznie się o godz. 12.30 w sali Instytutu Obróbki Plastycznej przy ul. Zamenhofa 2/4, a temat jej będzie identyczny. (o-a)

Solistki zespołu T. and T.; 9 „Sprawa honoru” — 12 odc. pow.; 9.10 Powrót do bluesa; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Francois Couperin; — 5 utworów na wiolonczelę i ork.; 10 Wariacje na temat kolysanki „Summertime”; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 „Hece z panem sierżantem” — odc. I pow.; 11.50 „Ballada na pięć instrumentów”; 12.25 Za kierownicą; 13 Na lubelskiej antenie; 13.10 Światowe przeboje „All’Italiana”; 13.30 Książka sprawa — rep.; 13.45 Rozrywamy piosenki; 16.05 XII Festiwal Muzyczny — Bydgoszcz 74 16.30 Przedstawiamy J. J. Cale’a; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Sprawa honoru” — 13 odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.49 Fotoplastikon; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Interradio — ma gan muzyczny; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Od listów zaczęłam; 20.30 Paryskie spotkania jazzowe 74; 20.45 Język niemiecki; 21 Reminiscentje muzyczne; 21.50 Opera tygodnia — Carl Orff „Księżyc”; 22.05 Śpiewa Leo Ferré; 22.15 Pow. w wyd. dżw.; „Długo i szczęśliwie”; 22.45 Ostatni recital A. Wertyńskiego; 23.00 Poezja słowska; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Na dobranoc śpiewa Bette Midler.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Historia 1. 7 — Europa w okresie

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Stara latarnia” słuchowisko; 9.30 Lud. rytmy Jugosławii; 10.05 Tańce epoki renesansu i baroku; 10.30 „Pójdźcieś ponad sadem” fragm. 4 pow.; 10.45 Śpiewa Majda Sepe; 11 Mosaika polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Szczecin na muzycznej antenie; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13 Górska nuty; 13.30 Rytmy młodych; 14 Człowiek i środowisko — gawęda; 14.05 Z cyklu: „Spotkania z folklorem” aud. „W dolinie Dunajca”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Konc. na temat; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Arie wokalne, arie instrumentalne; 15.30 Jazz na saksofonach; 16.10 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Studio Jazzowe PR; 17 Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 18 Muz. i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy europejskich estrad; 19.45 Z księgarskich witryn; 20 NURT „Systemy partyjne w państwach burżuazyjnych” prof. dr Marek Sobolewski; 20.20 Z nowej płyty Emerson Lake and Palmer; 21 Konc. żywe; 21.35 Dżw. plakat reklamowy; 21.50 Grupa „Doep Purple”; 22.15 Recital Haliny Kunkiewicz; 22.30 Studio Nowości; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Konc. żywe od Polonii zagraniczej dla rodzin w kraju; 6.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysli; 7.45 Radioreklama; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 Muzyka operowa; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Miał ko wal córkę” fragm. pow. J. B. Ożoga; 10.20 Ludwik van Beethoven — III Sonata Es-dur op. 12; 10.40 Nie ma marnego; 11 Dla kl. VII (geo

6 STRONA GŁOS — 28 XI 1974